Dar języków

Michał: Dar języków, ktoś coś pomoże? Miał ktoś z tym do czynienia?

Dawid: Języków, czy jeżyków?

Michał: Języków.

Dawid: OK, chodzi Ci o naukę języków?

Michał: Chodzi mi o zesłanie przez Ducha Świętego możliwości mowy, rozumienia, modlitwy w innym języku, zwykle hebrajskim, ale nie zawsze.

Michał: Mi się udało tylko przez chwilę osiągnąć ten stan, to uzyskałem język duński, ale znam osobę, która doświadczyła hebrajskiego w czasie modlitwy o dar języków w pewnym kościele, odłamie chrześcijaństwa.

Michał: Oni to praktykują, kiedy kogoś przyjmują do wspólnoty i ludzie słyszą, i mówią w innych językach, no i wczoraj się o tym dowiedziałem, i się zaciekawiłem tematem.

Dawid: Czytałem, że zdarza się, że wraz z uświadomieniem sobie poprzedniego wcielenia przypomina się język, którego się wtedy używało. Grof w „Poza mózg” opisał przypadek, gdzie kobieta w trakcie sesji oddychania holotropowego nagle zaczęła w bardzo silnych emocjach śpiewać coś po hebrajsku.

Michał: Mnie to mega zaciekawiło, bo tego stanu doświadcza tam każdy w czasie jakiś śpiewów, jest o tym trochę napisane w Biblii.

Dawid: Jak uzyskałeś ten język duński i skąd wiesz, że to właśnie duński? W sensie znasz już teraz ten język, czy to taki chwilowy channeling. Ja miałem tak w zeszłe wakacje, że jarałem dużo ganji, więc mogła to być halucynacja, ale zdarzył mi się taki channeling chwilowy i mnie to zdziwiło.

Michał: Google translate i tłumaczenie mowy. Usłyszałem coś w stylu „daj więcej ciepła”, a uzyskałem poprzez medytacje, wezwanie Ducha Świętego i prośbę o ten dar.

Michał: Ale tylko 10 minut medytacji, potem zacząłem szukać o tym info w necie jak zauważyłem, że da się to osiągnąć łatwiej niż się wydaje.

Michał: A duńskiego nie znam, wydaje mi się, że dość łatwo przywołać do siebie Ducha Świętego, bo chyba jak większość w grupie jestem ochrzczony, jak się pojawił to na czakrze 3 oka pojawił mi się krzyż.

Paweł: Jak niegdyś pijany ja wezwał demonka to hmm, mówiłem w innym języku i wszyscy wokół wystraszeni dość byli. Michał, wtedy nadszedł z odsieczą i po mowie w innym języku ślad zaginął.

Paweł: Generalnie jakby się silnie dostroić albo wciągnąć w siebie jakiś byt to można by wykorzystać jego zdolność, ale to wyższa szkoła jazdy, do której trzeba silnej woli i strasznie dobrego dostrojenia.

Max Love: W świadomym śnie wytestuj mówienie innym językiem. 🙂

Michał: Nikt się nie bawił w to z Duchem Świętym?

Michał: W przyszłym miesiącu albo za dwa wybieram się do małej wsi na południu Polski, gdzie można wziąć udział w modlitwie o ten dar. :>

Michał: Samo południe.

Paweł: Jaka wieś, jakie województwo?

Michał: Małopolskie, Piwniczna-Zdrój.

Jacek: Moje wszystkie byłe uważały, że mam ten dar.

Norbert: Zwinny język… mam tak samo.

Paweł: Like.

Max Love: Tak mi się przypomniało i może to jakaś wskazówka w kwestii darów języków – po ayahuasce na drugi dzień mówiłem używając 4 języków jakie znam, w taki sposób, że nawet jedno zdanie mogło być skomponowane w 4 językach. Kompletnie mówiąc, nie miałem pojęcia w jaki/jakich językach mówię, w sensie, że nie rozróżniłem ich. To było tak, jakby wszystkie języki trafiły do jednego folderu, zamiast być w osobnych.

Jacek: Kolega Zielonoświątkowiec opowiadał, że u nich po jakieś ich tam inicjacji wszyscy zaczynają przez chwilę mówić jakimiś anielskimi językami, których sami nie rozumieją. Dla mnie to trans, dla nich „dar języków” od Ducha Świętego.

————————-

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3

AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.









ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ